

## **CMENTARZ PRZY UL. ŚLUZOWEJ W BOLESŁAWCU (TZW. NOWY CMENTARZ EWANGELICKI)**

Od czasów średniowiecza na terenie Bolesławca funkcjonowały cmentarze, na których grzebano zmarłych wyznania ewangelickiego, katolickiego oraz żydowskiego, zlokalizowane zarówno na terenie starego miasta, jak i na przedmieściach. Największą nekropolią ewangelicką do końca XIX w. była ta zlokalizowana na Przedmieściu Mikołajskim, przy skrzyżowaniu dzisiejszych ulic Obrońców Helu (Kirchhofstrasse) i Garncarskiej (Töpferstrasse). Ze względu na niemal pełne wykorzystanie wolnej przestrzeni na początku XX w. wyznaczono teren pod budowę nowego cmentarza ewangelickiego. Jako miejsce usytuowania nowej inwestycji wybrano wzniesienie „Wehrberg” w południowo-zachodniej części Bolesławca, na obrzeżach miasta, na wschód od zakola Bobru, przy którym usytuowany był établissement „Szwajcarka” („Schweizerhaus”) oraz ogrody Schrebera. Obszar ten ograniczały ulice: Gdańska (Rothlacherstrasse) na północy, dobra będące własnością Emila Hoffmanna na zachodzie oraz teren należący do rodzeństwa Lorenz na południu.

Na mapie katastralnej z 1909 r. widnieje już informacja, że obszar ten sprzedano na potrzeby cmentarza. Zleceniodawcą budowy była gmina ewangelicka. W roku 1914 rozpisano konkurs na projekt cmentarza wraz z kaplicą. Poza wskazaniem miejsca, na którym miał powstać cmentarz, nie są znane wymagania konkursowe. Nie wiadomo również, ile i jakie projekty przedłożono komisji konkursowej. Mimo rozstrzygnięcia, rozpoczęcie budowy cmentarza przeciągnęło się w czasie.

W Berlinie w Architekturmuseum der Technischen Universität znajdują się plany założenia wykonane przez słynnego berlińskiego projektanta ogrodów Gustava Allingera, autora licznych projektów cmentarzy, parków i grodów botanicznych w takich miastach jak Drezno, Lipsk, Berlin oraz na terenie wielu śląskich miejscowości<sup>1</sup>. Planista zakładał

---

<sup>1</sup> Gustav Allinger (1891–1974), architekt ogrodów. Doświadczenie zdobywał w Heilbronn, Heidelbergu, Köln, Dortmundzie oraz w Berlinie. Od 1928 r. do 1931 r. pełnił funkcję dyrektora d.s. ogrodów miejskich w Zabrze (dawniej Hindenburg). W 1932 r. wraz z Hermannem Rothe założył własną firmę pn. Deutsche Park- und Gartengestaltung. Pełnił wiele funkcji w różnych organizacjach branżowych. Od 1933 r. był wiceprezesem Deutschen Gesellschaft für Gartenkultur, a od 1934 do 1935 r. prezesem Deutschen Gesellschaft für Gartenkunst, od 1948 do 1954 r. wiceprezesem Bundes Deutscher Gartenarchitekten. W 1952 r. został profesorem i dyrektorem Institut für Gartenkunst und Landschaftsgestaltung der Technischen Universität w Berlinie, gdzie pracował do 1961 r., nawet już na emeryturze. Do ważniejszych jego projektów należą: cmentarz główny w Dortmundzie (1920), ogród „Auf dem Kristallberg“ (1924), „Kommender Garten“ w Dreźnie, park Richard-Wagner-Hain w Lipsku, założenie kliniki uniwersyteckiej w Kolonii (1933) oraz liczne realizacje w Berlinie. W 1926 r. Allinger był dyrektorem artystycznym wystawy Jubiläums-Gartenbau-Ausstellung w Dreźnie, a rok później Deutschen Gartenbau- und Schlesischen Gewerbe-Ausstellung w Legnicy (GUGALI).

powstanie interesującego założenia, łączącego symetrię tradycyjnej nekropolii z malowniczym układem parku krajobrazowego. Oś nekropolii miała przebiegać wzdłuż linii Bobru. Od strony ul. Gdańskiej (Rothlacherstrasse) miało zostać ulokowane wejście główne z bramą wjazdową prowadzącą do kaplicy aleją obsadzoną tujami. Od północy założenie miało ograniczać polna droga. Wschodnią ścianę cmentarza według planu tworzył las świerkowy. Poszczególne kwatery podzielono alejami. Reprezentacyjny charakter otrzymały ścieżki biegnące z północy na południe. Oś założenia stanowić miała jednak ścieżka biegnąca ze wschodu na zachód. Wśród drzewostanu zaplanowano lipy, tuje, świerki, brzozy i topole, zarówno w układzie centralnym, jak i w formie szpalerów. Kwatery podzielono na te, przeznaczone dla: dorosłych, dla dzieci do 4 roku życia, dzieci od 4 do 10 roku życia, grobowce rodzinne, krypty oraz groby „specjalne”.

Kaplica z obszernym dziedzińcem miała stanowić centralny punkt tego nieregularnego założenia. Miała być to budowla złożona z korpusu głównego i dwóch skrzydeł bocznych. Korpus z poddaszem kryty miał być dwuspadowym dachem w układzie szczytowym, zwieńczonym sygnaturką. Wejście planowano poprzedzić arkadowym portykiem. Jednokondygnacyjne skrzydła boczne miały być niższe, usytuowane prostopadle do korpusu, kryte mansardowymi dachami w układzie kalenicowym. Motyw łuków planowano również zastosować w partii przyziemia skrzydeł bocznych. Nie wiadomo, czy Allinger przedstawił oddzielny projekt kaplicy, czy jedynie zachowany rysunek o charakterze poglądowym. Ostatecznie kaplicę wniesiono według powstałego wiele lat później projektu innego architekta – Gerharda Langmaacka.

Położona na zachód od kaplicy część nekropolii według pierwotnego projektu została rozplanowana z dużo większą swobodą. Dominantę tego terenu stanowić miało położone na znacznym wzniesieniu kolumbarium o formie centralnej świątyni ze swobodnie zakomponowaną zielenią i układem ścieżek.

Budowa cmentarza formalnie ruszyła w czerwcu 1930 r. Opóźnienia w budowie mogły być spowodowane problemami finansowymi gminy (w l. 30. XX w. z tego powodu m.in. podniesiono podatek na rzecz gminy ewangelickiej) oraz sytuacją polityczną i gospodarczą w kraju. Bolesławiecka gmina ewangelicka otrzymała pożyczkę od miasta, jednak pieniądze te miały pokryć jedynie koszty podstawowych prac. Dlatego też gmina złożyła wniosek o dotację państwową.

W pierwszej fazie budowy, polegającej na ogrodzeniu terenu o powierzchni 98,5 morgi i jego wstępnym przygotowaniu zatrudniano 10–12 bezrobotnych. W kolejnych etapach, od lipca 1930 r. zakładano zatrudnienie 40–50 osób. Zagospodarowywanie

cmentarza rozpoczęto od jego południowo-zachodniej części, położonej powyżej ogrodów Schrebera. Kolejno przewidziano wytyczenie drogi, prace planistyczne, utworzenie źródełek wody oraz nasadzenia drzew i krzewów. Wówczas pojawił się problem usytuowania wejścia głównego na cmentarz. Ostatecznie, prawdopodobnie wiosną 1931 r., wzdłuż węższego boku cmentarza wytyczona została ulica Śluzowa (Bebelring), co miało poprawić komunikację w okolicy nekropolii. Przy nowo utworzonym trakcie, pośrodku muru cmentarnego, umieszczono bramę główną, choć rozważano również możliwość usytuowania jej od strony ulicy Gdańskiej (Rothlacherstrasse), tak jak to przewidziano w projekcie. Od niej prowadzić miała główna aleja (nad której wytyczeniem pracowano od lipca 1930 r.), a na jej końcu, na wzniesieniu, zaplanowano kaplicę wraz z kostnicą. Poza częścią przeznaczoną na tradycyjne pochówki, na cmentarzu wyznaczono miejsce pod pochówki urnowe.

W pierwszym i drugim kwartale 1931 r. tempo prac znacznie wzrosło. Fakt ten odnotowała lokalna prasa. Latem tego roku planowano też kontynuowanie prac związanych z dalszą rozbudową cmentarza, na co przeznaczono 28 900 marek. Ostateczny kształt cmentarza, nadal jednak bez kaplicy, został utrwalony na planie miasta z roku 1932. Pierwszych zmarłych zaczęto chować na nekropolii dopiero po wzniesieniu i poświęceniu kaplicy cmentarnej. Jak określa niemiecka prasa, wydarzenie to miało miejsce *w przededniu wybuchu II wojny światowej*, nie jest znana jednak dokładna data. Pierwsze groby nie zachowały się do dzisiejszych czasów.

Pierwotny plan cmentarza był modyfikowany zgodnie ze wskazówkami członków gminy ewangelickiej, zamysł planistyczny został jednak zachowany. Największą zmianą było przeniesienie wejścia głównego i usytuowanie go od strony ul. Śluzowej (Bebelring). Z tego też względu zmianie uległa koncepcja lokalizacji kaplicy. Zrezygnowano także z kolumbarium. Oś cmentarza przebiegała wzdłuż linii południowy zachód – północny wschód. Alejki usytuowano równolegle, łącząc je krótszymi ścieżkami umieszczonymi w regularnych odstępach. Plan jednak uproszczono, rezygnując z czterech głównych alei na rzecz dwóch zbiegających się łukowo przy centralnie usytuowanym wzniesieniu z kaplicą, które obsadzono brzoza i świerkami. Od symetrycznej, regularnej koncepcji układu przestrzennego odbiegały nieco osie zewnętrzne, których układ został zdeterminowany kształtem obrysu nekropolii oraz rzeźbą otaczającego terenu. Alejki w tych częściach cmentarza obsadzono dębami. Swobodniejszą formę otrzymała południowo-zachodnia część cmentarza, położona za planowaną kaplicą. Alejki poprowadzono po łuku, łącząc ścieżkami w regularnym układzie. Zgodnie z pierwotnym założeniem wykorzystano naturalne zróżnicowanie terenu, usypując dodatkowe wzniesienie, co podkreślić miało krajobrazowy

charakter założenia. Udogodnieniami komunikacyjnymi były nie tylko szersze i węższe krzyżujące się pod kątem prostym oraz biegnące łukowo alejki, ale także kamienne schody. Kwatery oznaczono kamiennymi tablicami, częściowo zachowanymi do dziś.

Całe założenie miało swym charakterem nawiązywać do tzw. cmentarzy leśnych. Teren miały porastać wysokie drzewa (wzdłuż alejek) oraz krzewy o swobodnej formie. W sumie posadzono 3500 krzewów, 600 drzew liściastych i 500 świerków. Mimo ścisłego rozplanowania kwater i ścieżek otoczenie miało podkreślać malowniczą kompozycję założenia. Wzdłuż dłuższych boków cmentarza, głównie od strony ulicy Gdańskiej (Rothlacherstrasse), znajdował się niewielki lasek mieszany.

30 października 1937 r. wmurowano kamień węgielny pod budowę kaplicy. Projekt obiektu wykonał Gerhard Langmaack z Hamburga<sup>2</sup>. W uroczystości wzięli udział m.in. przedstawiciele gminy ewangelickiej, w tym księża Helmut König i Paul Demke oraz superintendent Waldemar Lorenz, członkowie rady parafialnej, wojskowi, a także sam architekt. W informacji prasowej dotyczącej tego wydarzenia pojawia się wzmianka, iż pochówki zmarłych rozpoczną się dopiero po zbudowaniu kostnicy. Poświęcenie obiektu odbyło się z udziałem około 1000 bolesławian, w tym starosty (Landrat) Wilhelma Eckmanna.

Kaplicę wzniesiono w centralnej części cmentarza. Jej pierwotny kształt odbiegał od dzisiejszego wyglądu świątyni. Dwukondygnacyjna, podpiwniczona budowla kryta dwuspadowym dachem została usytuowana na wyraźnym wzniesieniu. Prowadzą do niej betonowe schody umieszczone symetrycznie po dwóch stronach. Kaplica składa się z dwóch odrębnych brył usytuowanych w stosunku do siebie prostopadle – korpusu oraz części prezbiterialnej z wieżą. Ważnym elementem decydującym o harmonii proporcji bryły była niezachowana dziś wertykalna dzwonnica o smukłych proporcjach z wysokim hełmem w formie iglicy. Pierwotnie w bryle wyodrębniona została także zewnętrzna klatka schodowa o drewnianej konstrukcji, prowadząca na emporę (niezachowana).

W części piwnicznej kaplicy zlokalizowano kostnicę, do której prowadził od strony północnej oddzielny zewnętrzny wjazd, wydzielony murem. W sklepionych pomieszczeniach zmarłych przygotowywano do ceremonii pogrzebowej. Znajdowała się tu także winda

---

<sup>2</sup> Gerhard Langmaack (1898–1986), inżynier-architekt, studiował w Staatliche Baugewerkschule w Hamburgu, w 1922 r. założył w tym mieście biuro projektowe, które prowadził do 1973 r. Jego pierwszą poważną realizacją była budowa gmach Kulturwissenschaftliche Bibliothek Warburg w Hamburgu (1925/1926). Ponadto prowadził ponad 60 inwestycji budowlanych z zakresu budowy i odbudowy budowli sakralnych, m.in. były to budowa kościoła w Starym Łomie k. Złotorzy, (dawniej Altenloh, 1936), odbudowa kościoła św. Michała w Hamburgu, przebudowa kościoła Chrystusowego w Beckum (1950/1951), budowa kościoła św. Pawła w Wolfsburg-Laagberg (1961).

przeznaczona do transportu zwłok do kaplicy. Partia przyziemia, o planie w formie litery T miała wyraźnie dwudzielny charakter. W północnej części znajdowało się wydzielone prezbiterium, a po bokach cztery symetrycznie rozmieszczone pomieszczenia przeznaczone dla księdza oraz służby cmentarnej, zajmującej się pochówkiem, które było skomunikowane schodami z kostnicą. Nawa główna miała plan prostokąta. Nad nawą umieszczono także empore organową.

Wnętrze kaplicy, dziś przebudowane, wydzielone i pomniejszone, było stosunkowo niewielkie, ale proporcjonalne. Miało ono wyraźnie modernistyczny charakter. Dzięki prostocie i surowości architektowi udało się zyskać większą przestronność. W części prezbiterialnej, na trójstopniowym podwyższeniu usytuowano ołtarz. Poniżej znajdowało się miejsce przeznaczona na katafalk. W nawie symetrycznie, w dwóch blokach umieszczono proste drewniane ławki, z miejscami dla ponad 200 osób. Najistotniejszym elementem wyznaczającym jednocześnie osiowość i porządkującym przestrzeń było duże, okrągłe witrażowe okno prezbiterium. Pierwotnie umieszczono w nim wizerunek Michała Archaniola oraz Chrystusa tronującego w otoczeniu gwiazd i aniołów, zastąpiony później przedstawieniem alegorycznym. Nawę doświetlały okna – duże prostokątne w ścianach bocznych oraz kwadratowe w tylnej ścianie.

Ściany pokryto szorstko nakładanym tynkiem, podłogę zaś wyłożono cegłą klinkierową. Kasetonowy strop, stolarkę drzwiową i okienną, a także ławki, wykonano z ciemnego drewna. Metalowe okucia drzwi opracowano starannie utrzymując jednak charakterystyczną fakturę materiału. We wnętrzu zachowano powściągliwość w zastosowanym wyposażeniu. Nieco odrębnie potraktowano partię empory. Wprawdzie starano się zachować jednolity charakter tej partii poprzez zastosowanie prostej drewnianej balustrady i betonowych podpór, ale kolumny wspierające chór zyskały nieco przysadziste formy zaczerpnięte z budownictwa wiejskiego. Organy umieszczone na emporze wykonała firma Sauer z Frankfurtu nad Odrą<sup>3</sup>. Otrzymały one rozbudowaną formę złożoną z sekcji głównej i pozytywu, rozdzielonych stołem organowym. Pozytyw o prostych formach z wyodrębnionym cokołem i wysuniętymi do przodu częściami bocznymi umieszczony został na balustradzie. Organy nie zachowały się, a nawa głównie i partia empory zostały mocno przebudowane. Chór nie pełni już pierwotnej funkcji.

We wnętrzu zrezygnowano z przepychu na rzecz powagi, z zachowaniem umiaru także w wymiarze duchowym. W przestrzeni świadomie ograniczono symbolikę religijną, co

---

<sup>3</sup> Firma założona w 1857 r. przez Wilhelma Sauera funkcjonuje do dziś pod nazwą W. Sauer Orgelbau Frankfurt (Oder) GmbH.

jest charakterystyczne dla kościołów protestanckich powstałych w podobnym czasie. W analogiczny sposób potraktowano elewacje budowli, którym nadano równie surowy charakter. W ich kształtowaniu architekt odwoływał się do prostych form, stosował także łuki o łagodnej linii (murki, zwieńczenia okien, linia hełmu wieży). W odrębny sposób potraktowano elewację południową z wejściem na emporę. Modernistyczny puryzm urozmaicono tu poprzez nawiązanie do regionalnej architektury ludowej. Sposób ukształtowania kolumn i wsporników dźwigających drewniany balkon z wejściem, a także zastosowany materiał – drewno sosnowe i dąb to wyraźne odwołanie do konstrukcji domów przysłupowych charakterystycznych dla krajobrazu wsi Górnych Łużyc i części Dolnego Śląska. Szczególna dbałość o wygląd tych elementów ujawnia się m.in. w szkicach i projektach Langmaacka.

Kaplica przetrwała II wojnę światową. W elewacji południowej, w części piwnicznej zachowały się ślady po wystrzelonej amunicji. Trudno dziś ustalić, w jakich okolicznościach one powstały. Według Zdzisława Abramowicza mogą się one znajdować w miejscu, w którym rozstrzeliwano jeńców niemieckiego obozu pracy lub więźniów tutejszego Urzędu Bezpieczeństwa.

Z końca l. 60 XX w. pochodzą informacje prasowe dotyczące niszczenia hełmu kaplicy. Ostatecznie, najprawdopodobniej na początku l. 70 XX w. rozebrano go wraz z częścią dachu, a obiekt przebudowano. Część kaplicy z chórem wydzielono, przeznaczając na pomieszczenia gospodarcze i biurowe. Zlikwidowano zewnętrzne wejście na emporę. Na chór, pełniący od tej pory funkcje magazynowe, prowadziły od tego czasu wyłącznie schody wewnętrzne, umieszczone w północno-zachodnim narożu budynku. Wejście od zachodu zlikwidowano, pomieszczenia zlokalizowane po dwóch stronach ołtarza otrzymały funkcje biurowo-magazynowe. W części prezbiterialnej stworzono symetryczne łukowe przepierzenia. Wymieniono również witraż, autorstwa bolesławieckiego artysty Mieczysława Żołądzia, w którym obecnie widnieje wizerunek drzewa, łamiącego się pod wpływem pioruna oraz napis: „*Jak minął dzień zmrok zapada*”. Pierwotny charakter zachowała część piwniczna o funkcji kostnicy.

Z planów sytuacyjnych stworzonych przez Langmaacka wynika, iż również przy wejściu na cmentarz przewidziano wzniesienie budynków na planie litery „L” usytuowane po dwóch stronach bramy, prawdopodobnie o charakterze administracyjnym.

W roku 1969 na cmentarz przeniesiono rzeźbę „Jezus, Przyjaciół Dzieci” Petera Breuera wykonaną w 1902 r., która pierwotnie znajdowała się przy zabudowaniach Królewskiego Sierocińca. Usytuowano ją przy głównej alei, w niedalekiej odległości od

wejścia głównego. Rzeźbę w 1998 r. przeniesiono na Plac Zamkowy i ustawiono przed wejściem do kościoła pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Na cmentarzu powstały także inne symboliczne pomniki i tablice, stanowiące obecnie swoiste świadectwo historii politycznej Polski. Zlokalizowano je w okolicach kaplicy. Od południa znajduje się tablica poświęcona funkcjonariuszom SB i MO, powyżej kaplicy umieszczono pomnik z krzyżem *Virtuti Militari* z napisem „Za Polskę, Wolność i Lud”. W 2005 r. u podnóża kaplicy usytuowano pamiątkowy pomnik „W hołdzie Polskim Męczennikom Sybiru oraz pomordowanym w Katyniu i Łagrach”.

W pierwszych latach po II wojnie światowej zmarłych wyznania katolickiego nadal grzebano na cmentarzu katolickim przy skrzyżowaniu ulic: Komuny Paryskiej, Lubańskiej i Garncarskiej. Pierwsze zachowane do dziś i udokumentowane pochówki na cmentarzu przy ul. Śluzowej odbyły się w 1952 r. Groby lokalizowano przy głównej alei, zaczynając od wejścia w stronę kaplicy. Następne kwatery, w połowie drogi do świątyni zarezerwowano dla dzieci, bliżej kaplicy znajdują się groby z II poł. l. 50 XX w. Następnie, do l. 60 groby lokalizowano po wschodniej stronie cmentarza, a później po zachodniej. Na północ, w pobliżu kaplicy usytuowano nagrobki księży i sióstr zakonnych, obecnie mieszczą się tu także kolumbaria. W tej części cmentarza spoczęły także m.in. szczątki ekshumowane z cmentarza katolickiego, w tym prochy Bolesława Kubika, pierwszego powojennego burmistrza Bolesławca, który zginął tragicznie od wybuchu bomby. Miejsce to oznaczono tablicą pamiątkową, na której zamieszczono także nazwiska innych osób, które zginęły wraz z Kubikiem. Nieopodal kaplicy znajduje się również ufundowany przez włoską ambasadę grób, do którego przeniesiono szczątki trzech Włochów, zmarłych w 1945 r.: Bettino Calabrone, Guiseppe Caffarello oraz Vittorio Solda. Być może byli to jeńcy niemieckiego obozu pracy.

W części głównej alei, najbliższej kaplicy utworzono Aleję Zasłużonych, gdzie planowano grzebać znaczących bolesławian. W tym miejscu spoczęli m.in. Jerzy Grzywalski, Henryk Wawrzynowicz, Leon Piątkowski, Jan Krystof, Jan Furs, Paweł Pietrzak, Józef Grudzień, Józef Szczerba, Bolesław Pytlik. W innych częściach cmentarza również znajdują się groby osób zasłużonych dla życia społecznego, kulturalnego oraz naukowego regionu m.in.: ks. Paula Sauera, s. Emilii Ott, Władysława Mroza, Huberta Bonina, Mieczysława Żołądzia, Izabeli Zdrzałki, Bronisława Wolanina, Longina Łukawskiego, nauczycieli: Stefanii Tajcher, Heleny i Wincentego Tyrankiewiczów, Józefa i Wiktorii Gałkiewicz, lekarzy: Józefa i Zofia Kłosowskich, Olgierda Niewodniczańskiego, Romana Kowala i wielu innych.

Na bolesławieckim cmentarzu spoczywa także spora grupa żołnierzy Armii Krajowej, walczących w czasie II wojny światowej za wolną Polskę, których los związał z

Bolesławcem. Dzięki akcji harcerzy tutejszego Hufca ZHP im. Szarych Szeregów i ówczesnego komendanta – Zdzisława Abramowicza, w 2004 r. oznaczono żeliwnymi tabliczkami z wizerunkiem „Polski Walczącej” groby następujących osób: Mieczysława Arendarczyka, Stefana Bazylewicz, Marii Dawidowicz, Stanisława Lacha, Władysława Mroza, Stefana Pukantego, Antoniego Stachury i Stefana Tarnowskiego. Ponadto 9 kotwicami oznaczono groby na cmentarzach zlokalizowanych poza Bolesławcem. Na bolesławieckim cmentarzu spoczywają także inni żołnierze Armii Krajowej, m.in.: Ludwik Żmuda „Śmigły”, Tadeusz Stasiaczek „Czarny”, Janina Stasiaczek „Gabriela”, a także Tadeusz Gołębiewski – członek Armii Pomorze.

Poza harcerzami także uczniowie bolesławieckich szkół opiekują się grobami patronów i założycieli swoich placówek – m.in. z Gimnazjum Samorządowego nr 2 im. Polaków Zesłanych na Sybir oraz I Liceum Ogólnokształcącego. O pamiątkowy krzyż oraz groby osób zamordowanych z rąk Urzędu Bezpieczeństwa dbają także kibice Bolesławieckiego Klubu Sportowego.

Obecnie cmentarz ma status cmentarza komunalnego, na którym chowa się zmarłych różnych wyznań zarówno na tradycyjnych kwaterach jak i w kolumbariach. Starsza jego część zajmuje ponad 10,55 ha powierzchni. W 2010 r. teren nekropolii powiększono o 1,8 ha, który w kolejnych latach ogrodzono i utwardzono. W latach 2013 - 2014 wykonano szereg inwestycji mających na celu poprawę infrastruktury cmentarza: ułożono nowe nawierzchnie ścieżek (około 1000 m<sup>2</sup>), wykonano oświetlenie, a także odnowiono bramę wejściową.

Agata Bojanowska  
Muzeum Ceramiki  
Dział Historii Miasta

### **Bibliografia:**

1. H. Christiani, *Das Leben in der deutschen, schlesischen Kleinstadt Bunzlau. Ein Versuch die Chronik der Stadt Bunzlau von dr E. Wernicke bis 1946 fortzusetzen*, b.m. 1996.
2. *Bolesławiec. Zarys monografii miasta*, red. T. Bugaj, K. Matwijowski, Wrocław-Bolesławiec 2001.



3. *Das Ausbau des neuen Friedhofes*, „Bunzlauer Stadtblatt”, 56 (1931), 1. Beilage.
4. *Der neue evangelische Friedhof*, „Bunzlauer Stadtblatt”, 163 (1930), 1. Beilage.
5. *Evangelische Gemeindeversammlung*, „Bunzlauer Stadtblatt”, 142 (1931), 1. Beilage.
6. *Grundsteinlegung auf dem neuen Friedhof*, „Bunzlauer Stadtblatt” z dn. 30.10.1937.
7. K. Olczak, *Z dziejów miasta. Bolesławieckie nekropolie – krótki przewodnik*, „Głos Bolesławca” XI 1994, s. 6-7.
8. M. Olczak, J. Moniatowicz, *Bolesławiec. Przewodnik Historyczny*, Jelenia Góra-Bolesławiec 1998.
9. *Die Christusgruppe aus Waisenhaus*, „Bunzlauer Heimatzeitung”, 17 (1969).
10. *Die Begräbniskirche auf Bunzlaus neuem Friedhofe*, „Bunzlauer Heimatzeitung”, 9 (1969).
11. M. Kautsch, *Neue Kirchenbauten im Hamburg und Bunzlau*, Kunst und Kirche, 1-2 (1941).
12. *Friedhofskirche in Bunzlau (Schlesien)*, Baugilde. Zeitschrift für die deutschen Architekten. Baukunst-Bautechnik-Bauwirtschaft, 1940, Heft 25.
13. *Die Bunzlauer Friedhöfe*, Bunzlauer Heimatzeitung 4 (1962), s. 6.
14. M.E. Adamska, *The layout of the municipal cemetery in Opole Pólowieś in Gustav Allinger's projects*, *Architectus* 1(2012)

<http://www.historycy.org/index.php?showtopic=35881>

<http://www.polskie-cmentarze.com/boleslawiec/grobonet/start.php>

<http://mzgk.com.pl/historia-cmentarza>